

Sygn. akt III Ca 1700/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Magdalena Hupa - Dębska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 lutego 2015 r. w G.

sprawy z powództwa Firmy Usługowo Handlowej (...) U. H., (...) spółki jawnej w T.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 8 sierpnia 2014 r., sygn. akt II C 876/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) oddala powództwo,

b) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Magdalena Hupa – Dębska

UZASADNIENIE

Firma Usługowo – Handlowa (...), (...) Spółka Jawna

w T. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w T. kwoty 4.428 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 r. oraz

z kosztami procesu, tytułem zapłaty za nabyte przez pozwaną od powódki sześć pojemników na odpady o pojemności 1.100 l.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym uproszczonym z dnia 27 stycznia 2014 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwana zaskarżyła go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Zarzuciła, że roszczenie jest oczywiście bezzasadne, gdyż strony nie zawarły umowy sprzedaży pojemników na odpady, a jedynie umowę ich użyczenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach uwzględnił powództwo w całości, obciążając pozwaną kosztami procesu.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że pozwana, reprezentowana przez członka zarządu G. G., w okresie pomiędzy 25 a 30 czerwca 2013 r. zakupiła od powódki reprezentowanej przez D. B. sześć pojemników o pojemności 1.100 l, które zostały wydane pozwanej do korzystania i do dnia rozprawy pozostawały w jej dyspozycji. Powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 2 lipca 2013 r., obejmującą także należność za powyższe pojemniki. Pozwana należności za zakupione pojemniki nie zapłaciła, pomimo wezwania do spełnienia świadczenia.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy nie dał Sąd wiary zeznaniom G. G.

w zakresie, w jakim były sprzeczne z zeznaniami D. B., które z kolei uznał za wiarygodne i korelujące ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Uznał, że zeznania G. G. pozostawały sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym, a to w szczególności z dowodem z pisma z dnia 25 lipca 2013 r. (k. 21). Zdaniem Sądu treść tych zeznań odpowiadała potrzebom niniejszego procesu, skoro to właśnie G. G. była tym członkiem zarządu pozwanej, która stawiała się u powódki i zawarła z nią umowę sprzedaży. Za wieloznaczne i niewiarygodne uznał wyjaśnienia G. G. odnoszące się do okoliczności, dla których złożyła powódce pismo

z dnia 25 lipca 2013 r., w którym zawarła stwierdzenie „rezygnujemy z zakupu...”. Dlatego też walor dowodowy zeznań G. G. ocenił Sąd nisko.

Uznał za wiarygodne dowody w postaci niekwestionowanych dokumentów. Pominął dowody z dokumentów w postaci informacji Burmistrza S. o zmianie zbiórki odpadów komunalnych z dnia 8 lipca 2013 r. oraz deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, gdyż w świetle zeznań D. B. oraz tego, iż pochodziły one

z okresu późniejszego niż data zawarcia umowy sprzedaży, pozostawały one bez znaczenia dla niniejszej sprawy.

Nie znalazł Sąd podstaw do przyjęcia, że strony łączyła umowa użyczenia, gdyż przeczył temu zebrany w sprawie materiał dowodowy. Podkreślił, że skoro powódka jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą, której celem jest osiągnięcie zysku, kontrakty pod tytułem darmym, o ile nie są wyłączone spod zakresu tej działalności, to stanowią w niej ewenement. Dlatego też przyjęcie, iż zamiarem stron był objęty kontrakt użyczenia wymagałoby istnienia szczególnych okoliczności, których powódka nie dowiodła, wobec czego Sąd uznał, że pozwana spółka jawna nie mogła zawrzeć umowy użyczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym doszedł Sąd Rejonowy do przekonania o zasadności roszczenia powódki, wskazując, iż znajduje ono oparcie w art. 535 kc, stanowiącym

o umowie sprzedaży, zgodnie z którym sprzedawca może żądać od kupującego zapłaty ceny za nabyte rzeczy. Pozwana jako kupująca zobowiązana była do zapłaty ceny za zakupione towary, cena ta objęta była fakturą nr (...) z dnia 2 lipca 2013 r. Pokreślił Sąd, że pozwana w chwili zawarcia umowy sprzedaży nie kwestionowała ceny za pojemniki, o której została poinformowana, jak również nie kwestionowała ich stanu i użyteczności. Orzeczenie o kosztach oparł na art. 98 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i wnosząc

o jego zmianę polegającą na oddaleniu powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Zarzuciła mu naruszenie art. 535 kc przez błędne uznanie, że doszło do zawarcia przez strony umowy sprzedaży, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by pozwana złożyła powódce oświadczenie woli obejmujące zakup kontenerów, a także by pomiędzy stronami doszło do ustalenia istotnych elementów umowy sprzedaży. Podniosła zarzut naruszenia art. 66 kc w związku z art. 61 kc poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powódka złożyła oświadczenie woli obejmujące zakup sześciu kontenerów na odpady. Zarzuciła też naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc, przez brak

wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem zeznań pozwanej w zakresie,

w jakim nie są one zgodne z zeznaniami powódki, a z których wynika, że pozwana nie złożyła powódce oświadczenia woli obejmującego zakup kontenerów. Wskazując na sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym wywodziła, iż nie wynika z niego, aby doszło do zawarcia przez strony umowy sprzedaży podkreślając, że nie doszło do wydania przedmiotu sprzedaży kupującemu, ponieważ pojemniki znajdowały się na terenie pozwanej w związku

z łączącą strony od 2011 r. umowy o wywóz odpadów. Argumentowała, że ewentualny zakup pojemników od powódki był pozbawiony jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia dla pozwanej, skoro na podstawie nowej regulacji ustawowej dotyczącej wywozu odpadów, wchodzącej w życie w lipcu 2013 r., to firma obsługująca wywóz odpadów miała zapewnić kontenery na śmieci. Powódka przestała wówczas świadczyć usługi w tym zakresie i w okresie przejściowym rozwiązaniem uzasadnionym dla pozwanej było krótkotrwale użyczenie kontenerów od powódki. Fakt, że pozwana kilkakrotnie rozmawiała z powódką na temat użyczenia kontenerów, nie przesądza zdaniem skarżącej o złożeniu oświadczenia woli o ich zakupie. Wywodziła, że użycie określenia „rezygnujemy z zakupu” nie świadczy o wcześniejszym zakupie kontenerów. Podniosła, że Sąd pierwszej instancji nie ustalił okoliczności istotnych dla przyjęcia, czy w doszło do zawarcia umowy sprzedaży.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Słuszny jest jej zarzut odnoszący się do wadliwej oceny materiału dowodowego oraz ustaleń Sądu pierwszej instancji co do zawarcia przez strony umowy sprzedaży.

Doszedł Sąd Rejonowy do przekonania, iż powódka wykazała należycie fakt, iż łączyła ją

z pozwaną umowa sprzedaży pojemników, przy czym w ustaleniach swych nie naprowadził okoliczności, które jego zdaniem świadczą o powyższym, ograniczając się do stwierdzenia, że pozwana zakupiła od powódki pojemniki, które zostały wydane i pozostają w dyspozycji pozwanej. W sytuacji, gdy pozwana zaprzeczała, aby doszło do zawarcia takiej umowy, powyższe ustalenie Sądu należy uznać za nieprawidłowe, a co najmniej pobieżne.

Natomiast w przekonaniu Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że zaistniała podstawowa okoliczność mająca uzasadnić roszczenie powódki wobec pozwanej w postaci zaistnienia między stronami stosunku zobowiązaniowego wynikającego

z umowy sprzedaży pojemników i wykonania tego zobowiązania przez powódkę. Z zeznań obu stron wynika, że prowadziły one rozmowy mające na celu wypracowanie rozwiązania korzystnego

w nowej sytuacji, związanej ze zmianą przepisów dotyczących odbioru odpadów, jak i zmianą przedsiębiorstwa obsługującego ten odbiór. Obie strony przyznają też, że w początkowym okresie obowiązywania nowych przepisów nie było jasne, kiedy i przez kogo zostaną dostarczone pojemniki na odpady pozwanej. Powódka przyznała, że pozwana była zainteresowana wydzierżawieniem pojemników i twierdziła, że wobec odmowy zdecydowała się ostatecznie na ich zakup, czemu pozwana zaprzeczyła. Dokonując oceny przedstawionego stanu faktycznego przez pryzmat łączącej strony wcześniej umowy o wywóz odpadów (co bezsporne), mocą której powódka była obowiązana również dostarczać pojemniki na odpady, okoliczności, iż pozwana była od lat

w posiadaniu owych pojemników nie sposób nadać znaczenia przesądzającego o zaistnieniu „wydania przedmiotu sprzedaży”. Wystawienie faktury nie jest też okolicznością potwierdzającą zawarcie umowy sprzedaży, a sama faktura

ma jedynie walor dokumentu prywatnego powódki. Nadał Sąd pierwszej instancji określeniu „rezygnujemy z zakupu pojemników..”, zawartym

w piśmie powódki z dnia 25 lipca 2013 r., kierowanym do pozwanej znaczenie równoznaczne

z próbą odstąpienia od zawartej umowy sprzedaży. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy, wobec prowadzonych wcześniej rozmów poruszających różne możliwości rozwiązania zaistniałej sytuacji, powyższe stwierdzenie należy rozumieć jako „nie kupimy pojemników oferowanych do sprzedaży”.

Przy sprzeczności zeznań stron co do ostatecznego konsensusu w kwestii zawarcia umowy sprzedaży pojemników, przy braku materiału dowodowego jednoznacznie potwierdzającego prawdziwość zeznań jednej ze stron, to strona powodowa ponieść musi negatywne konsekwencje procesowe, gdyż na niej spoczywał ciężar wykazania okoliczności, na których oparła żądanie pozwu, a to stosownie do reguł wynikających z art. 6 kc oraz art. 232 kpc. Niewątpliwie wykazanie faktu, iż strony łączyła umowa sprzedaży, zgodnie z wyżej wskazaną regułą obciążało powódkę.

W sytuacji gdy pozwana konsekwentnie zaprzeczała powyższej okoliczności, stała się ona wysoce sporna. Tymczasem powódka dla jej wykazania przedstawiła jedynie zeznania swoje oraz swe prywatne dokumenty, które nie mogą być uznane za wystarczające. Nadto zważywszy, iż

w ewentualnej umowie między stronami powódka występowałaby jako profesjonalistka, obowiązywała ją stosownie do art. 355 § 2 kc podwyższona staranność, obejmująca również proces udokumentowania zobowiązania i jego wykonania. Zatem brak pisemnej umowy obciążać musi powódkę, a nie pozwaną. Przy wskazanym wyżej rozkładzie ciężaru dowodzenia w realiach niniejszej sprawy, brak niezbitych dowodów na piśmie co do łączącej strony umowy nie wpływa zatem negatywnie na pozycję pozwanej w procesie, lecz na pozycję powódki, która ciężaru tego nie udźwignęła.

Sąd Okręgowy dokonał zatem odmiennej oceny zgromadzonego materiału dowodowego,

w wyniku której ustalił, że stron procesu nie łączył stosunek zobowiązaniowy, na który powoływała się powódka. Zgłoszone przez nią roszczenie nie znajduje zatem podstawy prawnej w art. 535 kc

i jako takie podlega oddaleniu.

Ze względu na powyższe apelacja pozwanej musiała odnieść skutek, a zaskarżony wyrok ulec zmianie, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 kpc, o kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygając na mocy art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc, zasądzając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 400 zł tytułem zwrotu tych kosztów, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania odwoławczego. Na zasądzoną kwotę złożyły się opłata od apelacji uiszczona w kwocie 100 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, ustalone na poziomie 300 zł zgodnie z § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Magdalena Hupa – Dębska